Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały • Studies in Law: Research Papers: 2 (17): 217–227 (2015)

Iga Starowicz
doktorantka, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Mieczysław Goc, *Współczesny model ekspertyzy pismoznawczej. Wykorzystanie nowych metod i technik badawczych* [Wydawnictwo Volumina, Warszawa–Szczecin 2015]

Recenzowana monografia dotyczy problematyki pismoznawstwa kryminalistycznego jako multidyscyplinarnej dziedziny kryminalistyki, która wykorzystując różne metody badawcze, umożliwia identyfikację osoby na podstawie śladu graficznego. Autor porusza również problem istoty ekspertyzy pismoznawczej, której wartość zależy od wielu czynników. Współcześnie najczęściej wykorzystywaną metodą, stosowaną podczas kryminalistycznych badań pisma, jest metoda graficzno-porównawcza. Jednak dzisiejszy rozwój technologii pozwala na udoskonalanie badań, dając możliwość korzystania z nowoczesnych programów komputerowych, tworzonych specjalnie na użytek pismoznawstwa. Programy te pozwalają na pełniejsze i efektywniejsze wykorzystywanie metod pomiarowych i statystycznych, co może prowadzić do zmniejszenia poziomu subiektywizmu w opiniowaniu.

Autor monografii jest uznanym specjalistą z zakresu pismoznawstwa oraz autorem wielu publikacji, wśród których recenzowana pozycja zajmuje szczególne miejsce. Zwraca w niej uwagę na możliwość adaptacji nowych programów i technik komputerowych w badaniach pisma.

Praca liczy 448 stron i jest podzielona na pięć rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem do podejmowanych zagadnień, w którym to Autor określił główny cel pracy zakładający „[…] opracowanie takiego modelu ekspertyzy pismoznawczej (ze wskazaniem jego złożoności, uwarunkowań praktycznych, organizacyjno-prawnych i innych), który odpowiada współczesnym wymogom metodyki badawczej i możliwościom technicznym zapewniającym w maksymalnym stopniu obiektywizację badań w tej dziedzinie kryminalistyki oraz spełnia kryteria dowodu naukowego, a w konsekwencji umożli-

wia prawidłowe opiniowanie do celów procesowych"[1]. Autor stara się umiejscowić problematykę ekspertyzy pismoznawczej, przedstawiając jej pozycję w doktrynie i judykaturze, a także prezentuje różne stanowiska odnoszące się do standardów naukowych tej ekspertyzy. Istotne jest również omówienie najczęściej stosowanej metody do badań pisma, czyli metody graficzno-porównawczej, wskazanie jej wad oraz zalet w odniesieniu do innych metod oraz wyznaczenie pewnego kierunku zmian, które powinny mieć miejsce, aby zapewnić jeszcze lepsze i rzetelniejsze opiniowanie. Główna hipoteza badawcza zakładała, że: „ekspertyza pismoznawcza wykonana zgodnie z kanonami zmodyfikowanej metody graficzno-porównawczej, uwzgledniającej w szerokim zakresie możliwości programów komputerowych i nowoczesnych technik badawczych, spełnia kryteria dowodu naukowego i w formie opinii może stanowić wiarygodny dowód w postepowaniu procesowym"[2]. Według Autora stworzone programy komputerowe (których prezentacja i działanie zostały przedstawione w końcowych rozdziałach pracy) mogą udoskonalić wykonywanie ekspertyz z zakresu pismoznawstwa, a okazują się szczególnie przydatne w analizie cech grafometrycznych pisma. Autor zaprezentował również nową metodę badań, która umożliwia zweryfikowanie kolejności nanoszenia na podłoże dokumentu wydruków komputerowych i kserograficznych w stosunku do zapisów wykonanych ręcznie lub innych naniesień (np. odbitek pieczątek) w sytuacji, gdy ślady te nie krzyżują się ze sobą.

Autor zachował swoistą kolejność wprowadzenia zagadnień związanych z ekspertyzą pismoznawczą, poczynając od wskazania rodzaju dokumentów, przedstawienia teorii śladu kryminalistycznego oraz pojęcia badań identyfikacyjnych, poprzez ujęcie aspektów prawnych związanych z ekspertyzą pismoznawczą, aż do umiejscowienia jej wśród ekspertyz kryminalistycznych i odróżnienia od ekspertyzy technicznej dokumentów. Zakres tematyczny wskazany powyżej stanowi problematykę I rozdziału pracy.

Rozdział II traktuje natomiast o naukowości ekspertyzy pismoznawczej. Autor prezentuje różne stanowiska dotyczące odbioru i możliwości wykorzystywania tejże ekspertyzy dla celów sądowych. Można zauważyć, że zestawiono ze sobą dwa odmienne poglądy na temat naukowości ekspertyzy pismoznawczej: stanowisko wywodzące się z kultury anglosaskiej, gdzie ekspertyza pismoznawcza w większości przypadków nie jest uznawana jako dowód naukowy, ponieważ nie spełnia wymogów takiego dowodu w kontekście standardu Dauberta – jeśli przyjmować model amerykański. Natomiast mo-

[1] M. Goc, *Współczesny model ekspertyzy pismoznawczej. Wykorzystanie nowych metod i technik badawczych,* Warszawa–Szczecin 2015, s. 12.

[2] *Ibidem*, s. 13–14.

del brytyjski nie zakłada już tak dokładnie opracowanych reguł i jest nieco bardziej zbliżony do modelu kontynentalnego, choć również każe ważyć wiarygodność takiego dowodu z opinii biegłego pod kątem określonych czynników. Jeśli chodzi o kraje, w których funkcjonuje system kontynentalny, zakładający zasadę swobodnej oceny dowodów, uznanie takiego dowodu opiera się nieco na innym poziomie, gdzie większy nacisk kładzie się na poprawność i teoretyczne uzasadnienie stosowanych metod, ocenianych poprzez pryzmat kwalifikacji i umiejętności biegłego. Ważnym elementem tego rozdziału jest przedstawienie standardów i przesłanek dotyczących naukowości dowodu obowiązujących w polskiej doktrynie, których ocena została wyrażona w opiniach autorów zajmujących się pismoznawstwem, m.in. Tadeusza Widły, Józefa Wójcikiewicza, Tadeusza Tomaszewskiego czy Adama Buczka. Zaprezentowane stanowiska pozytywnie odnoszą się do uznawania tezy o naukowości ekspertyzy pismoznawczej, co więcej, dostrzec można krytykę zarzutów dotyczących odmiennego poglądu. Ważną kwestią, poruszoną w trakcie tych rozważań, jest zwrócenie przez Autora uwagi na problem istoty samych ustaleń eksperta, który analizując konkretny przypadek, wysnuwa wnioski i ustalenia, które nie mają waloru twierdzeń naukowych (jak twierdzi Małgorzata Leśniak). Również słusznie zauważa Jan Widacki, że uprawianiem nauki nie jest wykonywanie ekspertyz na użytek wymiaru sprawiedliwości, a twierdzenia naukowe opierają się na pewnych uogólnieniach wynikających m.in. z badań prowadzonych przez eksperta oraz stosowania dorobku wypracowanego przez inne dziedziny naukowe[3]. Autor także proponuje, aby nie utożsamiać każdej opinii sądowej z „dowodem naukowym", ponieważ byłoby to zbyt szerokie ujęcie[4]. Stwierdzić można, że Autor opowiada się za uznaniem naukowych podstaw istoty ekspertyzy pisma i badań identyfikacyjnych z podkreśleniem braku wartości twierdzenia naukowego jednostkowej ekspertyzy pismoznawczej wykonanej w konkretnej sprawie, przy założeniu, że taka ekspertyza została wykonana zgodnie z przyjętą metodyką badań.

Kolejnym problemem analizowanym przez Autora monografii jest kwestia kategoryczności opinii z zakresu pismoznawstwa. Zagadnienie to wiąże się z trudnością interpretacji uzyskanych wyników badań, czego przyczyny dopatrywać się można szczególnie w wysokim poziomie subiektywizmu obecnego przy eksperckim opiniowaniu oraz w braku stabilności odruchu graficznego, który w trakcie rozwoju osobniczego ulega fluktuacjom, zarówno o charakterze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Autor zdecydowanie stoi za przyjmowaniem kategoryczności opinii, opowiadając się za tradycyjnym

[3] *Ibidem*, s. 75.
[4] *Ibidem*, s. 79.

modelem identyfikacji indywidualnej oraz powołując się na różne argumenty zaprzeczające teorii o braku podstaw do konstruowania opinii o charakterze kategorycznym, stwierdza, że brak takiej opinii „[…] mógłby wręcz doprowadzić do paraliżu wymiaru sprawiedliwości”[5]. Przyjęcie takiego stanowiska jest reakcją na ostatnio podejmowane zagadnienie zmiany poglądów dotyczących identyfikacji i wyrażania kategorycznych wniosków w opiniach, których zwolennikiem jest m.in. Jerzy Konieczny[6]. Według J. Koniecznego nie ma żadnego naukowego argumentu zmuszającego do przyjęcia zasady indywidualizacji, dlatego ekspert nie powinien opiniować kategorycznie o wspólnym źródle pochodzenia śladów w sytuacji pełnej zgodności materiału porównawczego i dowodowego[7]. Autor monografii, podobnie jak J. Konieczny, wypowiada się pozytywnie o stosowaniu w badaniach pisma metod statystycznych oraz matematycznych. Jednak pewne obawy przed wprowadzeniem takich rozwiązań wynikają z braku odpowiedniego przeszkolenia decydentów procesowych, którym otrzymanie opinii o charakterze niekategorycznym, a przedstawiających skomplikowane wzory i wykresy może utrudnić podejmowanie decyzji procesowych. W dalszym ciągu Autor podkreśla wagę doświadczenia i kwalifikacji biegłych oraz laboratoriów posiadających odpowiednie atestacje i certyfikacje. Wprowadza również pojęcie „wartości badawczej”[8], zdecydowanie odróżniając to pojęcie od wartości dowodowej oraz wymienia kilka klasyfikacji przyczyn błędów popełnianych przez ekspertów. Według Autora, pomimo błędów zdarzających się podczas badań pisma i nie zawsze pochlebnych opinii o wartości wydawanych ekspertyz, nie należy odrzucać metodologicznych podstaw identyfikacji indywidualnej.

W rozdziale III Autor opisuje tradycyjny model ekspertyzy pismoznawczej. Wymienia także inne metody stosowane do tej pory w pismoznawstwie, które przedstawia chronologicznie. Zaprezentowano również zagadnienia związane z metodyką badań pisma ręcznego, a także klasyfikację cech indywidualizujących grafizm oraz podkreślono fakt niemożności zastosowania podziału cech identyfikacyjnych występujących w piśmie na grupowe czy indywidualne w kontekście badań pismoznawczych. Podstawą ustaleń identyfikujących autorstwo badanego grafizmu jest przede wszystkim zespół cech powiązanych ze sobą, mogących występować w różnych układach i wariantach,

---

5 *Ibidem*, s. 87.

6 J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki?,* „Państwo i Prawo” 2012, nr 1, s. 11. Opowiada się on za brakiem zasadności podstawowego założenia identyfikacji, które stanowi, że jeżeli dwa ślady są od siebie nieodróżnialne, to zostały wytworzone przez jeden obiekt, czyli dwa ślady niepochodzące od jednego obiektu różnią się od siebie.

7 *Ibidem*, s. 12.

8 M. Goc, *Współczesny model…*, *op. cit.,* s. 91.

a nie pojedyncza cecha dystynktywna. Kolejnym zagadnieniem opisanym przez Autora, jest problem kompletowania, pobierania oraz badania materiału porównawczego gromadzonego przez organy procesowe. Przedstawiona została procedura badań wraz z czynnościami wykonywanymi przez eksperta. Ważną kwestią podjętą także w tym rozdziale jest stosunek doktryny do grafologii. Autor opowiada się przeciwko krytyce grafologii, stwierdzając, że w pewnym stopniu właściwości psychiczne człowieka znajdują odzwierciedlenie w obrazie pisma. Należy jednak krytykować działalność niektórych „ekspertów", którzy w ramach typowych badań graficzno-porównawczych pisma, stosują metody intuicyjne oraz pewne twierdzenia grafologiczne o wątpliwej wartości naukowej. Dalsze rozważania poświęcone zostały metodyce badania podpisów i weryfikacji ich autentyczności. Ważnym elementem badań podpisów oraz zapisów ręcznych jest zwrócenie uwagi na okoliczności i czynniki wpływające na obraz pisma, czyli warunki, w jakich piszący tworzy zapis, oraz pozycję, jaką przyjmuje. Autor poruszył również problem wykonywania badań pismoznawczych w oparciu o kopie dokumentów. Kończąc ten rozdział, Autor zwrócił uwagę na mankamenty tradycyjnego modelu ekspertyzy pismoznawczej, które wpływają na jej wartość, co według niego jest wynikiem ograniczonych możliwości wykonywania precyzyjnych pomiarów.

Rozdział IV w całości poświęcony został przedstawieniu problematyki zastosowania metod komputerowych, jako nowej metodzie badań pisma ręcznego. Nowe techniki zostały opracowane z udziałem Autora monografii i wchodzą w zakres grafometrii i skangrafii komputerowej. Jak zauważa Autor, w przypadku badań rękopisów nie jest możliwe „[…] ścisłe, metrologicznie i statystycznie uzasadnione oszacowanie niepewności pomiaru"[9]. Wiąże się to z pojęciem subiektywizmu przejawiającego się w ocenie rezultatów badań. Współcześnie stosowane metody pomiarowe opierają się na metodzie grafometrycznej opracowanej przez Edmonda Locarda. Polega ona na badaniu cech mierzalnych pisma, co niestety wiąże się z czasochłonnym dokonywaniem pomiarów i dlatego ta metoda nie jest zbyt często stosowana. To skłoniło naukowców do poszukiwania kierunku umożliwiającego udoskonalenie metody graficzno-porównawczej poprzez wprowadzenie zobiektywizowanych metod badawczych w identyfikacji pisma, takich jak ulepszenie metod pomiarowych i statystycznych, które mogą być zastosowane w grafometrii komputerowej. Efektem poszukiwań było stworzenie specjalistycznych programów komputerowych umożliwiających łatwiejsze wykorzystanie metod pomiarowych do badań zespołów cech graficznych, które do tej pory nie były wykorzystywane w analizie grafizmu (np. niektóre cechy motoryczne, jak cieniowanie pisma).

[9] *Ibidem*, s. 235.

Do badań wykorzystuje się komputer, który jest wyposażony w odpowiednie analityczne oprogramowanie. Autor prezentuje różne programy, dzieląc je na takie, które mają pomagać ekspertowi w analizie i dokumentowaniu wybranych cech pisma (np. GRAPHLOG czy SCANGRAF), oraz na takie, które mają służyć do identyfikacji autora zapisu (np. GRAFOTYP, RAYGRAF, KINEGRAF). Przedstawiono również inne programy, które wykorzystywano w badaniach pisma, poczynając od pierwszego w Polsce programu komputerowego stworzonego w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie o nazwie GRAPHLOG, następnie opisano działanie i zastosowanie programów takich jak: CEDAR-FOX, MAGRAS, FISH oraz WANDA, jako udoskonalenie sytemu FISH. Autor jednak w najszerszym zakresie opisuje nowoczesne techniki komputerowe opracowanie w ramach wspólnego projektu badawczo-rozwojowego, w którym udział brało Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne oraz Uniwersytet Warszawski. Cały pakiet programowy nosi nazwę GLOBALGRAF, a w jego skład wchodzą takie programy jak: GRAFOTYP, RAYGRAF, KINEGRAF oraz SKANGRAF. Następnie Autor opisał działanie tych programów, wskazując, jakie właściwości pisma pozwalają zbadać, jakich obliczeń dokonują i za pomocą jakich współczynników oraz jak wyglądają procedury badania pisma w danym programie. Program GRAFOTYP, który służy do weryfikacji strukturowych oraz wielkościowych cech pisma, jest bardzo przydatny do weryfikacji pisma maskowanego, a także pozwala na dokonanie pomiarów wyznaczonych odcinków z dokładnością do 0,01 mm. Istnieje pewne ryzyko popełnienia błędów, których przyczyną może być zarówno działanie eksperta, jak i sprzętu, na którym pracuje. Dlatego w przypadku tego programu określono tolerancję błędu, która dla współczynników kształtów wynosi ± 1,5%, natomiast dla współczynników zgodności grafotypów ± 2%[10]. W przypadku pozostałych programów nie określono tolerancji błędów w pomiarach. Kolejnym programem przedstawionym w ramach tego rozdziału jest program RAYGRAF, który służy do weryfikacji strukturalno-geometrycznych cech pisma (długość i szerokość wybranych elementów graficznych czy kąt ich nachylenia). Z kolei program KINEGRAF wykorzystywany jest do weryfikacji cech kinetyczno-geometrycznych pisma, bazuje na parametrach grafometrycznych, takich jak współczynnik podobieństwa kinetyczno-geometrycznego oraz współczynnik wartości identyfikacyjnej. Program SCANGRAF umożliwia wizualizację motorycznych cech pisma dzięki wyeksponowaniu w trakcie cyfrowej analizy barwometrycznej (przekształcaniu próbek) miejsc o największym nasyceniu środka kryjącego, stosując przy

[10] *Ibidem*, s. 250. Wskazane parametry (współczynniki) zostały specjalnie opracowane na potrzeby tego programu komputerowego.

tym zjawisko inwersji lub konwersji. Wynika to z założenia, że podczas odruchu pisarskiego zmienia się siła kreślenia, a zarazem nacisk środka piszącego na podłoże (tzw. zjawisko „cieniowania"), co w efekcie daje w niektórych miejscach mocniejsze, a w innych słabsze nasycenie linii pisma. Zadaniem tego programu jest wychwycić miejsca jaśniejsze i ciemniejsze w badanych próbkach oraz porównać je ze sobą. Autor w dalszych częściach rozdziału prezentuje perspektywy rozwoju metod komputerowych, które zmierzają w dwóch kierunkach: jeden w dalszym ciągu będzie dotyczył adaptacji oraz efektywniejszego wykorzystania metod grafometrycznych w badaniach komputerowych, a drugi będzie miał na celu poznanie nowych obszarów badawczych, do tej pory niewykorzystywanych w klasycznej metodzie badań pisma, co umożliwi wykorzystanie skangrafii komputerowej. Stanowi ona grupę nowych, nieklasycznych metod, które dotyczą przede wszystkim analiz barwometrycznych badanych zapisów. Aktualnie trwają prace nad stworzeniem nowych programów komputerowych wykorzystujących tę metodę. Przygotowano nawet w ramach projektu rozwojowego, prowadzonego we współpracy Uniwersytetu Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, pewne założenia teoretyczne dotyczące funkcjonowania tych programów. Programy te noszą nazwy: BARWOSKAN, PROFILOSKAN, LINIOGRAF oraz CENTROGRAF. Ponadto, Autor zaprezentował katalog cech pisma wraz z propozycjami uzupełnień o nowe parametry, które zastosowano podczas opracowywania innowacyjnych technik komputerowych. Katalog ten bazuje na istniejącym już „Katalogu graficznych cech pisma ręcznego", uzupełnionego i od 2007 roku stanowiącego część opracowanego i dostępnego na stronie internetowej *Słownika terminów pismoznawczych* powstałego pod redakcją A. Koziczak i M. Owoca. Autor optymistycznie wypowiada się na temat zastosowania tego typu technik, podkreślając fakt, że mogą one wzbogacić metodę graficzno-porównawczą i podnieść jakość ekspertyzy pismoznawczej, a szczególnie przydatne okazują się w analizie podpisów. Zaprezentował on wykorzystanie programów z pakietu GLOBALGRAF w praktyce eksperckiej, prezentując liczbę ekspertyz wykonywanych z użyciem tego pakietu w latach 2010–2013. Najszersze zastosowanie tego typu techniki znalazł w badaniach wykonywanych przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne, jak i w tych, które Autor monografii wykonywał jako biegły sądowy. W rezultacie prowadzonych badań ankietowych i analiz okazało się, że najczęściej stosowanym programem był SCANGRAF, a najrzadziej KINEGRAF, oraz że w zdecydowanej większości spraw uzyskano rozstrzygnięcia kategoryczne. Wyniki uzyskiwane podczas badań komputerowych przedstawione w formie graficznej i tekstowej (liczbowej) w dużo lepszy i bardziej obiektywny sposób obrazują procedury

badawcze i stanowią ważny składnik ekspertyzy pismoznawczej. Autor zdecydowanie podkreśla fakt, że te nowe techniki i metody są jedynie narzędziem w rękach eksperta i na pewno nie mogą go zastąpić, więc w dalszym ciągu jakość i rzetelność przeprowadzonych badań będzie zależeć tylko i wyłącznie od doświadczenia, wiedzy oraz umiejętności eksperta prowadzącego badania pisma ręcznego.

Rozdział V monografii poświęcony został omówieniu zagadnienia metodyki i techniki badań chronologicznych zapisów na dokumentach, gdzie wykonuje się analizy wieku względnego dokumentu polegającej na wykazaniu, które elementy zostały naniesione w tym samym czasie, a które nie, oraz jaka była kolejność ich powstawania. Przedmiotem analiz eksperckich jest badanie kolejności krzyżujących i niekrzyżujących się linii zapisów, za pomocą różnolitych metod, których Autor jest pomysłodawcą i współtwórcą, np.: metody spektroskopii, która posłużyła do badań układów krzyżujących się grafizmów, wykonywanych za pomocą różnych materiałów kryjących i sposobów nanoszenia (odbitki pieczątek, zapisy ręczne wykonane długopisem, wydruki komputerowe). W przypadku kryminalistycznych badań zapisów niekrzyżujących się przydatna okazuje się m.in. technika mikroskopowa 3D, którą wykorzystuje się do analizy właściwości strukturalnych linii graficznej, czy również metoda spektroskopii ramanowskiej będąca techniką pomiarową pozwalającą na identyfikację substancji chemicznych oraz właściwości fizykochemicznych tych substancji. W ten sposób dokonać można analizy właściwości fizyko-optycznych drobin tonera w przypadku badań wydruków komputerowych. Autor pochlebnie wypowiada się o zastosowaniu nowoczesnej technologii mikroskopii badawczej, która umożliwia uzyskanie wyrazistszych obrazów trójwymiarowych i lepsze poznanie mikrostruktur badanych obiektów, co do tej pory nie stało na tak zaawansowanym poziomie i rzadko było uwzględniane w badaniach pisma.

W zakończeniu monografii Autor podsumował dotychczasowe rozważania na temat ekspertyzy pismoznawczej. Istotną kwestią, na którą zwraca uwagę, jest problem niedostatecznego wyszkolenia i przygotowania zawodowego ekspertów z zakresu pismoznawstwa oraz potrzeba uregulowania całego systemu prawnego dotyczącego powoływania i funkcjonowania biegłych sądowych, łącznie z uregulowaniem kwestii tzw. instytucji specjalistycznych oraz naukowych. W dalszej części Autor, ponownie podkreślając, że nie ma podstaw do kwestionowania naukowości ekspertyzy pismoznawczej, powołuje się na spełnienie przez badania pismoznawcze kryteriów standardu Dauberta. Jednak decydującym miernikiem wartości identyfikacyjnej opinii pismoznawczej nie są naukowe podstawy, a przede wszystkim wartość dia-

gnostyczna, która jest oparta na stosunku błędnych ustaleń badawczych do prawidłowych. Potrzeba więc dalszych badań, aby w jak największym stopniu eliminować przyczyny pojawiania się błędnych wniosków. Taką możliwość, według Autora, dają opisane w pracy nowoczesne programy komputerowe, które umożliwiając głębszą analizę jakościową i ilościową, podnoszą wartość naukową ekspertyzy.

W mojej ocenie, recenzowana monografia stanowi spójną i przemyślaną całość, w której da się zauważyć pewną nieprzypadkową kolejność rozważań i uporządkowany sposób prezentowania zagadnień. W dobie rozwijającej się techniki i postępującej komputeryzacji, brak zainteresowania możliwością wykorzystywania rozwoju nauki byłoby wręcz marnotrawstwem. Dlatego bardzo pozytywnie oceniam próbę opracowania takich programów, które mogłyby posłużyć jako wzbogacenie wartości ekspertyzy pismoznawczej bazującej na metodzie graficzno-porównawczej. Programy, stworzone na użytek badań pismoznawczych, pochodzące z pakietu GLOBALGRAF, zostały dokładnie i rzetelnie zaprezentowane przez Autora, który opisał ich działanie oraz całą procedurę posługiwania się nimi. Faktem jest, że te programy, wykorzystując lepiej i precyzyjniej opracowane metody pomiarowe, pozwalają na szybsze i być może bardziej efektywne przeprowadzanie badań, szczególnie jeśli chodzi o wykorzystywanie do tej pory niezbyt popularnej metody grafometrycznej. Zgodnie z pewnym kanonem dążenia do obiektywizacji metod badań, taki kierunek wydaje się słuszny, jednak należy pamiętać, iż nadal taki program stanowi jedynie narzędzie pracy w ręku eksperta, co zresztą niejednokrotnie Autor podkreślał, więc poziom subiektywizacji wyników badań nie zostanie zbytnio zminimalizowany. Ponadto, zostały przedstawione tylko i wyłącznie zalety korzystania z tych programów, więc wnioskować można, że to jedynie postępowanie eksperta stwarzać może ryzyko wystąpienia błędu w trakcie badań, a to z kolei rzutować może na jakość opinii. Można by się zastanawiać, czy przekonanie o odrzuceniu teorii o braku kategorycznego charakteru pismoznawczych opinii końcowych, które powstały z zastosowaniem metod komputerowych, jest do końca słuszne. Czy można wydawać opinię kategoryczną, jeśli nie zna się wad danej metody? Zmiany, jakie powinny nastąpić w tym zakresie, wiązałaby się z rewizją i gruntowną zmianą szkolenia zarówno przyszłych ekspertów, jak i decydentów procesowych, a także położenia większego nacisku na stosowanie różnorodnych obliczeń matematycznych w sytuacji wykonywania badań. Jednak prawdą jest, że prawdopodobnie obecny system nie jest gotowy na przyjęcie nowych rozwiązań. Aczkolwiek metody obliczeń i stworzenie pewnych nowych parametrów wykorzystywanych w trakcie badań komputerowych, opracowanych z udziałem Autora,

w dużej mierze stanowią swoiste poparcie dla poglądów o zwiększeniu znaczenia stosowania metod pomiarowych. Również warto zwrócić uwagę na sposób wyrażania opinii, co wiąże się z subiektywnym przekonaniem eksperta o stanowczości i indywidualności własnego wniosku. Jeśli już ekspert wyraża opinię o charakterze kategorycznym, powinna ona zostać poprzedzona odpowiednim wykładnikiem leksykalnym, jak np. „ uważam, że…" lub „w mojej opinii…". Postępowanie w taki sposób może wpłynąć na właściwszy odbiór takiej opinii przez organ procesowy, co być może wiązać się będzie z oceną przydatności owej ekspertyzy pod kątem dowodowym. Ma to związek z problemem kategorii i czynników, przez których pryzmat decydent procesowy powinien oceniać otrzymaną ekspertyzę z zakresu pismoznawstwa. Niestety, Autor nie nawiązał do tego zagadnienia, które jednak warte jest uwagi i szerszej dyskusji.

Z kolei kwestia niemożności zastosowania podziału cech identyfikacyjnych na grupowe czy indywidualne w kontekście badań pisma również wymaga zastanowienia. Autor zdecydowanie zgadza się z częścią środowiska, która odrzuca taki podział cech w kontekście identyfikacji kryminalistycznej na podstawie śladu pisanego. Owszem, w przypadku cech identyfikacyjnych indywidualnych można się zgodzić z argumentem, że to tylko pewien zespół cech jednostokowych może wskazywać na autorstwo badanego grafizmu, a nie rzadka pojedyncza cecha dystynktywna. Ale w przypadku cech grupowych można wyznaczyć pewien krąg osób, które, ze względu na pewne cechy grafizmu, można zidentyfikować i przypisać do określonej grupy rozpatrywanej pod kątem wieku, płci czy wykształcenia. Podobnie jeśli chodzi o identyfikację w przypadku śladów graficznych pochodzących od tej samej osoby należałoby posługiwać się pojęciem jednorodności śladu, na co Autor nie zwrócił uwagi. Został również pominięty problem potrzeby ujednolicenia oraz poprawności stosowania odpowiedniej nomenklatury w zakresie badań pismoznawczych.

Zaletą monografii jest bardzo bogata bibliografia oraz liczne ilustracje i fotogramy przedstawiające wyniki badań. Autor przywołuje różne opinie dotyczące danego zagadnienia, co daje czytelnikowi możliwość ustosunkowania się do wybranego przez siebie poglądu.

W wielu miejscach pracy podkreślono istotność poziomu kwalifikacji, wiedzy czy doświadczenia eksperta wykonującego badania rękopisów. Ekspertyza z zakresu pismoznawstwa jest niezwykle subiektywną opinią, więc na jej jakość i wartość jako dowód przekłada się wiele czynników tak naprawdę związanych z osobą eksperta. Dążenie do obiektywizacji badań w tym przypadku będzie trudne. Jednak wprowadzanie nowych metod pomiarowych

i statystycznych być może pozwoli na wyeliminowanie w jakimś stopniu czynnika subiektywizacji. Przyczyn błędów nie da się zupełnie wyeliminować, ponieważ wiele zależy od predyspozycji psychofizycznych eksperta. Przede wszystkim należy położyć większy nacisk na szkolenie i kształcenie przyszłych ekspertów, których kompetencje i umiejętności będą regularnie weryfikowane, aby zapewnić wysoki poziom efektów badań. Niewątpliwie, dążenie do zmian, ulepszeń oraz poprawy jakości ekspertyzy pismoznawczej jest kierunkiem pożądanym w dzisiejszych czasach. I być może opracowane techniki i programy komputerowe dają taką możliwość. Jednakże w dalszym ciągu najważniejszą rolę odgrywać będzie czynnik ludzki, zatem nawet najlepsze i najnowocześniejsze programy nie zapewnią rzetelnych badań, jeśli zastosowane zostaną przez niewykwalifikowanego eksperta. Jednak monografia jest warta przeczytania między innymi ze względu na opisaną bogatą tematykę oraz wskazanie potrzeby ulepszania aktualnie stosowanej metody graficzno-porównawczej.